

Komentarz ZPP: Cenne dwa lata dla wytwórców OZE i inwestorów – przedłużenie terminów uruchamiania inwestycji

Oczekiwana przez branżę poprawka ustawy o OZE wydłuża termin uruchomienia inwestycji w odnawialne źródła energii, uwzględniając krytyczną sytuację w dostawach turbin wiatrowych i paneli fotowoltaicznych, wywołaną przerwaniem na skutek pandemii łańcuchów dostaw. Dodatkowo stan wojny za naszą wschodnią granicą spowodował ogromny wzrost zapotrzebowania na odnawialne źródła energii w Europie, jako katalizatora niezależności energetycznej. Sytuacja ta spotęgowała opóźnienia w dostawach sprzętu dla inwestorów na naszym rynku; ustawowe wydłużenie terminu uruchomienia instalacji odbieramy więc jako słuszne.

Wyścig z czasem o czystą i tanią energię trwa, a w ostatnim czasie jego przebieg staje się coraz bardziej dramatyczny. Z jednej strony nikt już dziś nie kwestionuje faktu, że jako kraj, kontynent i świat pilnie potrzebujemy więcej instalacji OZE. Z drugiej zaś tempo rozwoju odnawialnych źródeł energii jest niewystarczające. Związek Przedsiębiorców i Pracodawców wielokrotnie zwracał uwagę na konieczność podjęcia w Polsce inicjatyw ustawodawczych, które ułatwiłyby rozwój branży OZE. **Przyjęta w ostatnich dniach poprawka do ustawy o odnawialnych źródłach energii, oddalająca w czasie termin dostarczenia po raz pierwszy do sieci energii elektrycznej z nowopowstałej instalacji OZE, przyczyni się do realizacji w sposób niezaburzony licznych, rozpoczętych już inwestycji.**

12 maja 2022 r. Sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, wprowadzając między innymi poprawkę do ustawy o OZE, o treści:

Art. 4. W ustawie z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. z 2021 r. poz. 610, 1093, 1873 i 2376 oraz z 2022 r. poz. 467) w art. 184d w ust. 1 w części wspólnej dwukrotnie użyte wyrazy „30 czerwca 2022 r.” zastępuje się wyrazami „16 lipca 2024 r.”.

Zgodnie z poselską poprawką, która znalazła się w rządowym projekcie ustawy, termin 30 czerwca 2022 r. na dostarczenie po raz pierwszy do sieci energii elektrycznej **został wydłużony o ponad 2 lata**, tj. do 16 lipca 2024 r. Sejmowa Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa projekt poparła, a podczas parlamentarnego głosowania zmiany jednogłośnie przyjęto.

W opinii ZPP zmiana ta leży w interesie wielu inwestorów i przedsiębiorców, którzy w obliczu pandemii i wojny na Ukrainie borykają się z licznymi problemami skutkującymi opóźnieniami w realizacji rozpoczętych już budów. **Podstawowa komplikacja w harmonogramach inwestycji dziś to wydłużenie terminów dostaw elementów turbin wiatrowych i paneli fotowoltaicznych**, odpływ pracowników (związany z wojną na Ukrainie), ale też mniejsza dostępność materiałów budowlanych (po pandemii koronawirusa) i szybko rosnące koszty, m.in. transportu.

Okoliczności te powodują, że odroczenie terminu wprowadzenia do sieci pierwszej energii wytworzonej z projektów odnawialnych źródeł energii (OZE), które wygrały aukcje w 2020 i 2021 r., przyczyni się do podtrzymania ważności zawartych w przeszłości umów przyłączeniowych, dzięki czemu przedsiębiorstwa energetyczne nie będą ich wypowiadać. A taki scenariusz groził części projektów, których finalizacja (często nie z winy inwestorów) przekroczyć miała zakładany pierwotnie termin 30 czerwca 2022 r.

Nie możemy sobie dziś pozwolić na to, aby względy proceduralne, w tym biurokratyczne komplikacje, stawały na drodze do finalizacji inwestycji w nowe źródła wytwórcze OZE. Wśród przedsiębiorców

z roku na rok rośnie zainteresowanie zieloną energią. Stanowi ona nie tylko cel w formułowanych strategiach z zakresu ESG, ale też coraz więcej krajowych podmiotów już dziś dostrzega, że aby utrzymać się w międzynarodowych łańcuchach dostaw będą musiały stać się neutralne klimatycznie. **A obecny deficyt zielonej energii na krajowym rynku energetycznym przekroczył już 10 TWh rocznie.**

Ponadto taksonomia zrównoważonego finansowania UE zakłada przekierowanie inwestycji w kierunku zgodnym z założeniami europejskiego Zielonego Ładu. Brak transformacji energetycznej przedsiębiorstwa może narazić je na utrudniony dostęp do tanich kredytów i usług finansowych. Z tej perspektywy popyt na zieloną energię, a więc boom instalacyjny w wolnej od CO2 energetyce rozproszonej jest stale rosnący. Eliminacja wszelkich przeszkód w realizacji projektów OZE jest w interesie całej polskiej i europejskiej gospodarki. W szczególności w sytuacji nieplanowanego, pilnego odwrótu od paliw kopalnych pochodzących z Rosji (na skutek wojny i wdrożonych sankcji).

Na dniach nowe rozwiązania legislacyjne, które pozwolą przyspieszyć inwestycje w odnawialne źródła energii ma też zaproponować Komisja Europejska. Zapowiadane jest m.in. skrócenie długotrwałych procedur związanych z uzyskiwaniem pozwoleń poprzez przyznanie projektom OZE statusu inwestycji celu publicznego. Poza terenami cennymi przyrodniczo procedura uzyskiwania kompletu decyzji dla nowych instalacji OZE ma trwać maksymalnie rok (z możliwością wydłużenia o 3 miesiące w „wyjątkowych okolicznościach”). Dla najmniejszych projektów OZE, o mocy do 150 kW, czas na wydanie decyzji miałby być jeszcze krótszy i wynosić około 6 miesięcy.

ZPP od lat apeluje o uproszczenie zasad wydawania pozwoleń dla źródeł odnawialnych na terenach przemysłowych. Mamy więc nadzieję na szybką realizację naszego postulatu.

W pakiecie regulacji, który wkrótce zaproponuje Bruksela, pojawić ma się zestaw rozwiązań, których wdrożenie pomoże w osiągnięciu zwiększonego celu redukcji emisji CO2 w Unii Europejskiej w okresie 1990–2030 o 55 proc. Zapowiadana jest m.in. nowelizacja unijnej dyrektywy o odnawialnych źródłach energii z 2018 roku. Związek Przedsiębiorców i Pracodawców z uznaniem przyjmuje mobilizację krajowych polityków w zakresie znoszenia barier legislacyjnych, stojących na przeszkodzie dynamicznemu rozwojowi branży OZE. Gorąco liczymy również na kolejne inicjatywy, jak choćby wielokrotnie wnioskowane zniesienie ustawy odległościowej (tzw. 10H).